

**Wyrok z dnia 26 czerwca 1998 r.**

**I PKN 211/98**

**1. Z reguły nie można przypisać znacznego stopnia winy (art. 52 § 1 pkt 1 KP) pracownikowi naruszającemu przepisy regulaminu pracy dotyczące zasad opuszczania miejsca pracy w czasie pracy oraz udzielenia urlopu wypoczynkowego, jeżeli jego zachowanie jest zgodne ze zwyczajem akceptowanym przez pracodawcę.**

**2. Ogłoszenie upadłości pracodawcy nie uzasadnia zawieszenia postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 KPC wówczas, gdy przedmiotem procesu jest wyłącznie roszczenie o przywrócenie do pracy.**

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 1998 r. sprawy z powództwa Józefa T. przeciwko Zakładom Przemysłu Dzierwiarskiego „M.” w Z. w upadłości o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 16 grudnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego „M.” w Z. w upadłości w sprawie z powództwa Józefa T. o przywrócenie do pracy wniosły kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 16 grudnia 1997 r. [...]. Zaskarżonym wyrokiem oddalono apelację strony pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji przywracającego powoda do pracy na poprzednich warunkach. W kasacji zarzucono naruszenie art. 233 KPC poprzez błędną ocenę materiału dowodowego dotyczącego nieusprawiedliwionej nieobecności powoda w pracy oraz

wykorzystania urlopu bez zgody i wbrew woli kierownika strony pozwanej i art. 316 § 1 KPC przez pominięcie dowodów wskazujących na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez powoda (art. 52 § 1 pkt 1 KP) oraz art. 174 § 1 pkt 4 KPC polegające na niezawieszeniu postępowania, mimo ogłoszenia upadłości strony pozwanej.

Powód wniósł o oddalenie kasacji i podniósł, iż w wykonaniu wyroku podjął pracę na poprzednim stanowisku dnia 19 grudnia 1997 r., a z dniem 15 stycznia 1998 r. został zwolniony z powodu upadłości strony pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest uzasadniona. Wnoszący ją nie wskazał w uzasadnieniu, które dowody zostały błędnie ocenione przez Sądy oraz jakie wnioski dowodowe strony pozwanej zostały pominięte. Zarzuty naruszenia art. 233 i art. 316 § 1 KPC nie mogą zatem być rozpatrywane przez Sąd Najwyższy, ponieważ nie spełniają przewidzianego w art. 393<sup>3</sup> KPC wymagania uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Rozważenia wymagają zatem tylko zarzuty naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 KP i art. 174 § 1 pkt 4 KPC.

Zdaniem wnoszącego kasację zachowanie powoda polegające na opuszczeniu części dni pracy w dniach 22 i 23 kwietnia 1997 r. oraz samowolnym udaniu się na urlop wypoczynkowy dnia 24 kwietnia tegoż roku uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Powód był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku kierownika działu technicznego. Posiadał on przepustkę stałą umożliwiającą mu wyjście w celach służbowych z zakładu pracy w każdym czasie, z koniecznością uprzedniego zgłoszenia tego faktu u bezpośredniego przełożonego. Trafnie jednakże Sąd drugiej instancji przyjął, iż dla oceny stopnia winy pracownika mają znaczenie akceptowane przez pracodawcę zwyczaje przyjęte w zakładzie pracy. Przełożony powoda akceptował możliwość opuszczenia zakładu pracy w celu załatwienia spraw służbowych bez dokonania wpisów w księdze wyjść, jak również udania się na urlop bez wyraźnego jego udzielenia. Jeżeli wniosek urlopowy nie był uwzględniany, to wówczas pracownika zawiadamiano o konieczności powrotu do pracy. W tej sytuacji z reguły nie można skutecznie postawić pracownikowi zarzutu winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, jeżeli postępuje on zgodnie ze zwyczajem,

mimo że świadomie narusza przepisy regulaminu pracy. Uzasadniony jest zarzut kasacji, iż Sądy błędnie przyjęły, że dla uznania „ciężkiego naruszenia” podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 KP) konieczne jest realne zagrożenie interesów zakładu pracy. W orzecznictwie uważa się, że wystarczającą przesłanką stwierdzenia „ciężkiego naruszenia” jest znaczny stopień winy pracownika, natomiast zagrożenie (naruszenie) istotnych interesów pracodawcy może uzasadniać rozwiązanie umowy o pracę także w razie niskiego stopnia winy pracownika. Zasadność tego zarzutu nie może jednakże zmienić rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, ponieważ żadne poważne interesy pozwanego nie zostały naruszone ani zagrożone przez powoda.

Według art. 174 § 1 pkt 4 KPC sąd zawiesza postępowanie z urzędu, jeżeli w stosunku do strony zostało wszczęte postępowanie upadłościowe, a spór dotyczy przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości. Wszczęciem postępowania upadłościowego jest data postanowienia sądu o ogłoszeniu upadłości (art. 14, art. 15 i art. 64 Prawa upadłościowego). Roszczenie pracownika o przywrócenie do pracy nie wchodzi jednakże do masy upadłości. Ma ono charakter majątkowy, lecz niepieniężny i nie może być zrealizowane w postępowaniu upadłościowym. Prawo upadłościowe (ani prawo pracy) nie zawierają przepisów zakazujących dochodzenia tego roszczenia po ogłoszeniu upadłości lub stanowiących, że zamienia się ono w roszczenie o odszkodowanie. Sąd ma natomiast prawo do zasądzenia w tej sytuacji odszkodowania zamiast dochodzonego przywrócenia do pracy (art. 45 § 2, art. 56 § 2 KP). Innymi słowy, roszczenie o przywrócenie do pracy nie jest „przedmiotem”, o którym stanowi art. 174 § 1 pkt 4 KPC. Nie istniał zatem obowiązek zawieszenia postępowania.

Z tych względów na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC orzeczono jak w sentencji.

=====